PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 62 M
Z dostawą w miejscu 66 M
Z przesyłką pocztową 68 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." 124 M
Z dwukrotną dostawą w miejscu . . . 132 M
Z przesyłką pocztową 136 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYŃCZEGO 3 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5425. Lwów, czwartek 9 września 1920 Rok XI

Litwa odrzuciła ultimatum polskie!

Francya upoważnia do przekroczenia linii Curzona!

Endecya rozbija jedność wewnętrzną!

Pochód wojsk litewskich powstrzymany!

Budienny wycofuje się na Uściług i Włodzimierz Wołyński!

Między Kamionką a Buskiem wojska nasze przeszły na wsch. brzeg Bugu!

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 7. września.

Oddziały naszej jazdy zwycięsko powstrzymały dalsze posuwanie się wojsk litewskich w głąb kraju. W nasze ręce ponownie wpadło 200 jeńców, 5 karabinów maszynowych, 8 kuchen polowych i 60 wozów z zaprzęgami.

Walki pod Hrubieszowem spowodowały wycofanie się armii Budiennego w kierunku na Uściług i Włodzimierz Wołyński.

Operujące w tym rejonie wojska sowieckie poniosły ciężkie straty.

Pomiędzy Kamionką Strumiłową a Bugiem oddziały nasze przeprawiwszy się na wschodni brzeg Bugu zajęły Jabłonówkę rozbijając koncentrujące się tam siły nieprzyjacielskie. Wzięto stu kilkudziesięciu jeńców.

Kolumny bolszewickie atakujące Busk—Krasne—Śniatyn w brawurowych kontratakach zostały odrzucone. Między Chodorowem a Rohatynem trwają ciężkie walki. Oddziały nasze, które przejściowo zmuszone były wycofać się na linię rzeczki Świerz, przeszły do kontrakcyi.

Wzdłuż Dniestru spokój.

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich
Sztab Generalny.

Bohaterska śmierć 6 saperów polskich!

Bolszewicy dopuszczają się bestyalskiego mordu na jeńcach, skazując ich na śmierć przez zarąbanie!

Warszawa, 7. września.

(PAT.) Z kół wojskowych komunikują nam: Dnia 20. zm. zginęło

śmiercią bohaterów 6 saperów 12 dyw. piech.

przydzielonych do kolumny narzędzi Nr. 12 jako eskorta materyałów wybuchowych. Bohaterowie ci pełnili służbę

na dworcu kolejowym w Chodorowie.

W chwili, gdy część 8 dywizyi sowieckiej wkroczyło do miasta, dzielni saperzy postanowili

bronić powierzonego im materyału do ostatniej kropli krwi

i zadali nieprzyjacielowi ciężkie straty kładąc trupem kilkunastu kozaków. Wkońcu

ujęci żywcem

przez przeważające siły bolszewickie zostali

skazani na śmierć przez zarąbanie.

Dowództwo bolszewickie obsadziło miejsce egzekucyi czworobocznym kordonem jeńców. Na środku czworoboku ustawiono 4 saperów, przy każdym z nich po jednym kozaku.

Saperów obrażono i na dany znak rozpoczęła się egzekucya,

polegająca na rąbaniu szablą. Dowództwo bolszewickie zakazało, aby saperów rąbano równocześnie, a

polecono rąbać kolejno,

aby pozostali saperzy dłużej się męczyli widokiem konających ofiar. W ten bestyalski sposób

zasiekli bolszewicy 6 saperów,

którzy do ostatniej chwili pozostali na swojem stanowisku, dając przykład swojem nieustraszonem zachowaniem się i pogardą śmierci, cnoty żołnierskiej. Mieszkańcy Chodorowa bali się pogrzebać nieszczęśliwe ofiary w ciągu bytności władz bolszewickich. Dopiero

za interwencyą miejscowego proboszcza pochowano ich.

120.000 bolszewików przekroczyło granice Niemiec!

Kenigswusterhausen, 7. września.

(PAT.) Z Paryża. Urzędowe koła podają, że konferencya ambasadorów będzie się zajmowała sprawą wojsk bolszewickich, które przeszły granicę Niemiec, a których liczba wynosi 120 tysięcy. Prawdopodobnie konferencya zażąda, aby Niemcy poczynili odpowiednie kroki, celem wyżywienia tych wojsk.

BOLSZEWICY O REJONIE LWOWA.

Warszawa, 7. września.

(Telef.) (m) Sprawozdanie bolszew. z 4 bm. twierdzi, że w rejonie Lwowa toczą się zacięte walki ze zmiennem powodzeniem.

NASZA DELEGACYA WYJEDZIE 12. BM.

Warszawa, 8. września.

(Telef.) (m) Ostatecznie zadecydowano, że nasza delegacya pokojowa wyjedzie do Rygi 12. b. m.

Skład pokojowej delegacyi ros.

Wiedeń, 7 września.

(PAT). B. K. z Moskwy. Rosyjsko-ukraińska delegacya pokojowa do Rygi będzie się składała z Joffego jako przewodniczącego i ukr. komisarza ludowego Manuilskiego, rosyjskiego komisarza finansowego Oboleńskiego, rosyjskiego posła w Gruzyi Kirowa, jako członków. Odjazd delegacyi nastąpi natychmiast po przesłaniu gwarancyi rządu łotewskiego, dotychczas bowiem rząd łotewski zagwarantował wyłącznie nietykalność członków delegacyi, a nie członków personalu pomocniczego.

NARADY WŁOSKO-FRANCUSKIE W SPRAWIE POLSKIEJ.

Paryż, 7. września.

(PAT.) „Excelsior" donosi, że przedmiotem narad Milleranda i Giolittiego, będzie sprawa polska.

Francya udzieliła upoważnienia do przekroczenia linii Curzona!

Warszawa, 8. września.

(Telef.) (m) Rząd francuski udzielił Polsce żądanego upoważnienia na obsadzenie pewnych strategicznych punktów na wschód od linii Curzona. Jak słychać, rząd francuski zwrócił się równocześnie do rządu angielskiego z interwencyą w tej sprawie.

Ameryka domaga się przyrzeczenia nienaruszalności obszarów Rosyi

Rząd Stanów wystosuje w tej kwestyi ponowną notę do Polski!

Wiedeń, 7. września.

(Telef.) (m) „United Press" podaje: Nota rządu polskiego ogłoszona dziś wyraża pierwotne stanowisko rządu polskiego w sprawie kontynuowania ofenzywy, mimo żądania Stanów Zjedn. co do jej zaniechania.

Odpowiedź polska uważana jest w zasadzie za odmowną,

umożliwia jednak Stanom Zjednocz. obstawanie przy stanowisku prez. Wilsona w kwestyi polsko-rosyjskiej wobec czego korespondencya dyplomatyczna z Polską będzie się mogła toczyć dalej. Po konferencyi Wilsona, Danielsa i Colby'ego

uchwalono wystosować do rządu warszawskiego ponowną notę.

Będzie tam przyznane, że stanowisko rządu polskiego pod względem strategicznym jest uzasadnione, atoli jednocześnie będzie wyrażone życzenie, aby unikano wszelkiej niepotrzebnej inwazyi i aby rząd polski złożył

przyrzeczenie co do nienaruszalności obszarów rosyjskich.

Znowu wobec grozy wojny światowej!

Litwa odrzuca ultimatum polskie!

Zasłania się zobowiązaniami neutralności wobec Rosyi!

Berlin, 8. września.

(Telef.) (m) Z Kowna donoszą: Litewskie ministerstwo spraw zagr. w nocie do rządu polskiego odrzuca ultimatum polskie co do opróżnienia obszarów przyznanych Polsce na Suwalszczyźnie i w Grodzieńskiem. Rząd litewski ubolewa, że nie może cofnąć swoich wojsk ponieważ dobrowolne odstąpienie tego obszaru oznaczałoby ze strony Litwy naruszenie neutralności wobec Rosyi.

LITWA UZBROJONA ANGIEL. MATERYAŁEM WOJENNYM.

Warszawa, 8. września.

(Telef.) (m) „Chicago Tribune" donosi, że Litwa jest dobrze zaopatrzona w materyał wojenny, którego swego czasu dostarczyła jej Anglia w oczekiwaniu, że Litwa będzie musiała walczyć z bolszewikami.

BEZCZELNE RADIO BOLSZEWICKIE.

Warszawa, 8. września.

(Telef.) (m) Z Helsingforsu telegrafują: Bolszewicy wysłali następujące radio „Do wszystkich": Polacy gotowi są wzniecić wojnę na wszystkich frontach. Napadli oni na wojska litewskie i zajęli Suwałki.

TROCKI — „OSWOBODZICIELEM" LITWY.

Warszawa, 8. września.

(Telef.) (m) Z Helsingforsu telegrafują: Trocki wysłał na front telegram dzienny w którym powiada między innymi: Wojska frontu zachodniego odrzucając polską szlachtę dopomogły narodowi litewskiemu do wyswobodzenia. Obecnie wojska polskie napierając na te terytorya znowu zagrażają niezawisłości narodu litewskiego.

POLSKA WYJAŚNIA SYTUACYĘ ZAGRANICĄ.

Warszawa, 8. września.

(Telef.) (m) Poselstwo polskie w Londynie rozesłało do dzienników angielskich komunikat wyjaśniający, że wojska polskie nigdzie nie przekroczyły granicy wyznaczonej przez mocarstwa sprzymierzone. Litwa niema najmniejszej podstawy do twierdzenia, że zajęcie okręgu suwalskiego stanowi wobec niej akt wrogi, albowiem Rada Najwyższa uznała, że Suwalszczyzna stanowić będzie integralną część Polski. Rząd polski pragnie utrzymać z Litwą stosunki pokojowe. — Jest to jednak trudne, ze względu na stanowisko Litwinów. Rząd litewski bez słowa protestu pozwolił pogwałcić swoje terytoryum przez koncentracyę armii bolszewickiej na obszarze litewskim, a nawet dał koleje litewskie do przewozu armii czerwonej operującej przeciwko Polsce.

W sporze polsko-litewskim Francya popiera stanowisko polskie!

Warszawa, 8. września.

(Telef.) (m) Z Paryża telegrafują, że rząd francuski popiera silnie polski punkt widzenia zwłaszcza w sprawie napadu oddziałów litewskich dokonanego na linii Augustów—Suwałki, gwałcąc linię Curzona stanowiącą granicę ziem polskich określoną przez koalicyę.

ODWOŁANIE MISYI FRANCUSKIEJ Z KOWNA.

Warszawa, 8. września.

(Telef.) (m) Z Rewla nadeszła tu wiadomość, że rząd francuski odwołał swoją misyę, którą wysłał był z Rygi do Kowna.

Francya wysyła ultimatum Rosyi!

W razie niewypełnienia żądań grozi krokami wojennymi!

Wiedeń, 8. września.

(Telef.) (m) Rząd francuski wystosował do Moskwy ultimatum w sprawie zwolnienia i wysłania obywateli francuskich, zatrzymywanych dotąd w Rosyi. Jeżeli do dnia 30 b. m. wszyscy bez wyjątku obywatele francuscy, więźniowie zatrzymywani w Rosyi nie zostaną zwolnieni i odesłani do granicy Finlandyi lub do Odessy, rząd francuski będzie to uważał za powód do podjęcia działań floty francuskiej na północy Rosyi.

Ponowny konflikt niemiecko-francuski

Niewykluczone następstwa poważne!

Wiedeń, 8. września.

(Telef.) (m) Z powodu wydarzeń w Ehrfurcie nastąpił ponowny konflikt między Niemcami i Francyą. Następstwa poważnej natury nie są wykluczone.

„VORWERTS" GROZI.

Nauen, 7. września.

(PAT.) Radio. Cała prasa występuje przeciw niedyscyplinarnemu postępowaniu robotników w Erfurcie. „Vorwärts" sądzi, że może to spowodować konflikt z koalicyą i pchnąć Niemcy do wojny po stronie Rosyi.

KOLEJARZE NIEM. NISZCZĄ AMUNICYĘ PRZEZNACZONĄ DLA WOJSK FRANC.

Berlin, 8. września.

(Telef.) (m) Wolff. — Dnia 3. bm. wyłączono na stacyi w Ehrfurcie z pociągu „Polonia" wagony z amunicyą dla wojsk francuskich na G. Śląsku. Dnia następnego kolejarze wyładowali rzeczony transport i spowodowali eksplozyę materyałów.

ARESZTOWANIE WINNYCH.

Berlin, 8. września.

(Telef.) (m) Konflikt rządu niemieckiego ze związkiem kolejarzy w Ehrfurcie zaostrzył się. W myśl traktatu pokojowego transporty „Polonii" nie podlegają kontroli. Wobec ignorowania tego faktu przez kolejarzy, minister kolei Gröner zarządził aresztowanie winnych. W odpowiedzi robotnicy kolejowi zagrozili strajkiem generalnym.

WYDALENIE KOLEJARZY.

Wiedeń, 7. września.

(PAT.) Corr. Herzog. Z Ehrfurtu. Minister komunikacyi Gröner wydał bez wypowiedzenia wszystkich kolejarzy, którzy zniszczyli pociąg Polonia, czyniąc ich odpowiedzialnymi za straty. Sprawa ta będzie miała prawdopodobnie następstwa międzynarodowe.

Konflikt górno-śląski.

MEMORYAŁ NEMIECKIEJ PARTYI GÓRNO ŚLĄSKIEJ.

Bytom, 7. września.

(PAT.) Wczorajsze pisma niemieckie ogłosiły memoryał niemieckiej partyi Górno Śląskiej, przedłożony gen. Lerandowi, przewodniczącemu komisyi koalicyjnej w Opolu.

W słowach stanowczych Niemcy stwierdzają, że już po ugodzie polsko-niemieckiej zaszły wypadki gwałtów ze strony ludności polskiej wobec Niemców przyczem udział w tych gwałtach brali także żołnierze francuscy. W dalszym ciągu zarzucają Niemcy Francuzom, że mimo rozkazu komisyi koalicyjnej, nie przeprowadzili rozbrojenia ludności polskiej, tak że zapewnienia dane Niemcom nie zostały wykonane. Niemcy występują dalej przeciwko rozporządzeniu komisyi milidzysojuszniczej, mocą którego sprawy rozruchów politycznych, przestępstwa prasowych, oraz nielegalnego posiadania broni podlegać będą nadzwyczajnemu sądowi koalicyjnemu w Opolu. — Niemcy usiłują przekonać, że sąd taki przy obecnym jego składzie osobistym i wobec nieznajomości stosunków na Górnym Śląsku nie będzie mógł przeprowadzić należycie śledztwa, a co zatem idzie, wydać sprawiedliwego wyroku. Memoryał przestrzega komisyę, że stronnicze postępowanie wojska francuskiego i niewłaściwe przeprowadzenie sądu nad winnymi, spowoduje dalsze wypadki. Niemcy twierdzą, że Polacy zamierzają wywołać nowe powstanie na Górnym Śląsku i że ma ono wybuchnąć najdalej do dnia 18. bm.. Wkońcu apelują Niemcy do komisyi, by wystąpiła energicznie przeciwko uzbrojonym rzekomo Polakom, oraz grożą, że w przeciwnym razie ludność niemiecka musiałaby zwątpić w opiekę prawa i chwycić się samoobrony.

NOTA NIEMIECKA DO KONFERENCYI POKOJOWEJ.

Bytom, 7. września.

(PAT.) Rząd niemiecki wystosował do przewodniczącego konferencyi pokojowej w Paryżu notę w sprawie wypadków G. Śląskich, w której wychodząc z założenia, że ludność niemiecka na Górnym Śląsku jest krzywdzona przez Polaków, domaga się utworzenia specyalnej komisyi dla zbadania wypadków na Górnym Śląsku. Treść tej noty zakomunikował rząd niemiecki rządom w Paryżu, Londynie, Rzymie i Warszawie, oraz Stolicy Apostolskiej.

POSTULATY NIEMIECKIE ODRZUCONE.

Paryż, 7. września.

(PAT.) Na konferencyi ambasadorów wczoraj popołudniu pod przewodnictwem Palleologuea rozważano żądanie Niemiec utworzenia specyalnej straży w Prusach wschodnich dla dozoru nad internowanymi bolszewikami. —Konferencya dała odpowiedź odmowną z powodu, że Niemcy posiadają dostateczną ilość środków dla stworzenia odpowiedniego nadzoru. Konferencya postanowiła dać także odmowną odpowiedź na notę Niemiec, domagającą się wysłania specyalnej komisyi neutralnej dla zbadania sprawy Górnego Śląska.

PRZEPROSZENIE KONSULA.

Konigswusterhausen, 8. września.

(PAT.) Z Wrocławia donoszą: Prezydyum prowincyi podaje dodatkowo, że naprezydent Zimmer odwiedził 3 bm. konsula polskiego w Wrocławiu aby wyrazić ubolewanie z powodu wypadków we Wrocławiu. Rozmowa odbyła się w bardzo uprzejmej formie.

RZĄD POLSKI ZARZĄDAŁ ZADOŚĆUCZYNIENIA.

Warszawa, 7. września.

(PAT.) Wobec pogłosek, jakoby rząd polski nie zgłosił protest z powodu zniszczenia konsulatu polskiego we Wrocławiu, ministerstwo spraw zagranicznych stwierdza, że natychmiast po otrzymaniu odnośnych wiadomości, poseł polski w Berlinie p. Szebeko otrzymał polecenie energicznej interwencyi i zażądania ukarania winnych oraz indemnizacyi. Rząd berliński zgodził się na zupełne zadośćuczynienie.

Dlaczego rokowania polsko-niemieckie nie doprowadziły do żadnego rezultatu?

Półoficyalne wyjaśnienie rządu polskiego.

Warszawa, 7. września.

(PAT.) Wedle „Deutsche Allg. Ztg." oświadczył niemiecki minister spraw zagranicznych Simons na posiedzeniu parlamentarnem komisyi dla spraw zagranicznych między innymi, że o ile prowadzone przezeń rokowania z Polską nie doprowadzą wkrótce do pomyślnego rezultatu, mogłoby się wydarzyć, jak to się już zdarzyło we Wrocławiu, że przebierze się miara cierpliwości opinii publicznej. W sprawie tej otrzymujemy ze strony miarodajnej następujące wyjaśnienie: Rokowania polsko-niemieckie, o których wspomniał dr. Simons, ciągną się z inicyatywy rządu polskiego od początku roku bieżącego i dotyczą spraw komunikacyjnych, ekonomicznych oraz rozrachunków z tytułu przejęcia przez rząd polski administracyi b. dzielnicy pruskiej. Rokowania wznawiane kilkakrotnie nie doprowadziły jeszcze do konkretnego wyniku, jedynie z powodu opornego stanowiska rządu niemieckiego, który ostatnio w maju br. konferencyę przerwał i delegatów swoich z Paryża odwołał. Usiłowania kompetentnych czynników polskich nawiązania ponownej pertraktacyi pozostały do tego czasu niestety bezowocne, ponieważ ilekroć osiągnięto porozumienie co do przedmiotu i terminu rokowań, rząd niemiecki występował z nowemi zastrzeżeniami i warunkami, wywołując temsamem dalszą żmudną dyskusyę. Rząd polski stał i stoi nadal na stanowisku, że szybkie uregulowanie w drodze układu stosunków komunikacyjnych i ekonomicznych polsko-niemieckich nieodzownem jest w interesie zarówno Polski jak i Niemiec. Zapatrywanie to podzielają także sprzymierzeńcy, do których pośrednicy odwoływali się niejednokrotnie uwzględniając jednak ciągłe przerwy w rokowaniach, oraz fakt, że uregulowanie ruchu tranzytowego przez kur. pomorski postanowione dekretem rady ministrów z dn. 10. kwietnia br. nie weszło w życie ponieważ rząd niemiecki nie uregulował dotychczas pomimo przyzwolenia polskiego, pociągów bezpośrednich na linii Czersk—Choinice, stwierdzić należy — że opinia niem. rzekomo wzburzona utrudnieniami przy przejeździe przez Polskę, zwracać się winna z pretensyami wyłącznie do Berlina, a nie do Warszawy. Co do sposobu, w jaki pretensye te znajdują ujście, wyrazić wypada nadzieję że metody, zastosowane we Wrocławiu wobec konsulatów polskiego i francuskiego nie znajdą ponownego zastosowania i że barbarzyństwo oraz bezmyślne poczynania podburzonych przez Niemców tłumów przeciwko komukolwiek, znajdą w opinii wszystkich spokojnie i bezstronnie myślących ludzi ... potępienia a nie wytłumaczenie.

Nowy gwałt niemiecki na Mazurach.

Zwierzęce znęcanie się nad księdzem polskim.

Gdańsk, 5. września.

„Dziennik Gdański" otrzymuje następujące informacye:

W nocy dnia 15. sierpnia, około godz. 2 zorganizowana banda około 30 Niemców, uzbrojona w siekiery, broń i granaty ręczne, napadła plebanię w Dąbrownie (Gilgenburg). Opryszki przemocą wyłamali drzwi główne i przeszukali całą plebanię rozbijając drzwi wewnętrzne, aż ostatecznie znaleźli ks. proboszcza Ziemkowskiego. Wywlekli go wśród wyzwisk i kułaków przed dom, gdzie tak ciężko go pokaleczyli, że całkiem krwią był zalany. Następnie wyprowadzili go na ulicę, żądając daremnie, żeby śpiewał „Deutschland, Deutschland über alles". Na ulicy w dalszym ciągu bito go tak strasznie, że tracąc przytomność, upadł na bruk. Po chwili postawiono go wśród hałasu i popychań na nogi, obwieszono przytem papierkami i zaprowadzono na salę hotelu Dietrich, gdzie odbywała się właśnie zabawa tow. cyklistów. Tu cały tłum przywitał go wielkim krzykiem, tylko jakiś żołnierz (wachmistrz) ujął się za ks. proboszczem, wziął go w swoją opiekę, wyzwolił od szajki i kazał jakiemuś żołnierzowi zaprowadzić do domu. Tymczasem reszta bandy pozostała w plebanii rozbiła i przewracała biurko i szafy i wykradła oprócz znacznej sumy pieniędzy, rozmaite rzeczy wartościowe, tak, że szkody są bardzo znaczne. Cała plebania wygląda, jakby po napadzie tatarskim. Pomimo, że ze strony rodziny poznano trzech głównych przywódców szajki i wskazano ich policyi, ci zbóje dalej cieszą się wolnością. Oprócz ks. proboszcza obito gości, którzy bywali w plebanii, tak uderzyli i popchnęli panią Ziemkowską przeszło 60-letnią, służbę i największej bratanicę ks. prob. Ł. Ziemkowską, która odważnie, bohatersko szła za ks. proboszczem przez całą ulicę, kilka razy upadła pod kolbami zbójów.

Spisano protokół i na tem cała sprawa prawdopodobnie się skończy.

Oto jak wygląda „kultura i sprawiedliwość" niemiecka!

W obronie życia ludności polskiej!

Interwencya rządu polskiego w sprawie gwałtów niem.

Warszawa, 7. września.

(PAT.) Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Z powodu gwałtów bojówek niemieckich na ludności polskiej w powiatach Malborskim, Niborskim i Ostrudzkim, ministerstwo spraw zagranicznych poleciło poselstwu polskiemu w Berlinie dnia 28 zm. energiczną interwencyę u rządu niemieckiego. Wynikiem jest wypuszczenie na wolność wszystkich aresztowanych Polaków oraz przyrzeczenie władz niemieckich przeciwdziałania rozwydrzeniu bojówki niemieckiej. Biuro Wolffa komunikuje, że rząd niemiecki potępia otwarcie wybryki przeciw Polakom, wydając zarządzenia, celem utrzymania spokoju i porządku na wymienionych obszarach. Rząd polski zastrzega sobie dalsze kroki w tej sprawie.

SIR TOWER WYJECHAŁ DO LONDYNU.

Gdańsk, 7. września.

(PAT.) Komisarz ententy Tower wyjechał dziś w nocy do Londynu, skąd pojedzie do Paryża. Towrzyszyć mu będą członkowie gdańskiej delegacyi na konferencyi paryskiej, którzy chcą sobie zapewnić poparcie Anglii przy rokowaniach paryskich.

Ochrona osoby Naczelnika Państwa.

Rzucający obelgi pójdą pod sąd!

Warszawa, 8. września.

(Telef.) (m) Rada ministrów postanowiła przedstawić R. O. P. projekt noweli dotyczący **ochrony osoby Naczelnika Państwa wobec zniewag i obelg wypowiadanych publicznie. W takich wypadkach prokuratorya będzie z urzędu ścigała tego rodzaju występki.**

Wieści z Warszawy.

MGR. RATTI GRATULUJE.

Warszawa, 7. września.

(PAT.) Prezydyum Rady ministrów komunikuje: W niedzielę, 5. bm. o godz. 1 popołudniu nuncyusz Stolicy Apostolskiej mgr. Ratti złożył wizytę p. prezyd. min. Witosowi i wicoprez. p. Daszyńskiemu i serdecznie gratulował narodowi i rządowi polskiemu z racyi zwycięstwa i jego rezultatów.

POWRÓT MIN. SOSNKOWSKIEGO I GEN. ROZWADOWSKIEGO.

Warszawa, 7. września.

(Telef.) (m) Dziś powrócili do Warszawy min. spraw wojskowych Sosnkowski i szef sztabu gen. Rozwadowski, którzy jeździli do Poznania w sprawie likwidacyi t. zw. armii rezerwowej.

Jedność wewnętrzna zagrożona!

Endecya rozbija koalicyę stronnictw!

Przyczynek do taktyki „jedynie narodowego" stronnictwa.

Warszawa, 7. września.

(Tel. wł.) Dzisiejsze posiedzenie komisyi spraw zagranicznych rozpoczęło się

incydensem niezmiernie charakterystycznym dla taktyki endeckiej.

Marszałka Trampczyńskiego.

Posiedzeniu temu przewodniczył marszałek Sejmu, który w zagajeniu przyciszonym głosem zakomunikował, że w myśl przyjętego regulaminu przewodnictwo komisyi ma przypaść Z. L. N. a wiceprezydentura Z. L.

Następnie marszałek poprosił p. Stanisława Grabskiego, aby zajął miejsce prezydyalne, pan Grabski uczynił to natychmiast.

Posłowie zaskoczeni tą samowolą decyzyą marszałka zaprotestowali

energicznie przeciwko temu. Wytworzyła się sytuacya skomplikowana. P. Grabski nie chcąc dopuścić do konfliktu zrezygnował natychmiast z wyboru,

ustępując miejsca marszałkowi.

Zarządzono przerwę celem porozumienia się posłów, poczem obrady podjęto ponownie. Dyskusya toczyła się nad kwestyą formalną,

czy wybór przewodniczącego komisyi spraw zagranicznych w obecnym momencie politycznym jest wogóle wskazany.

P. Kiernik (Piastowiec) postawił wniosek, aby wybór prezesa komisyi odroczyć do zebrania się Sejmu i porozumienia się stronnictw. Aż do tego czasu w razie potrzeby, komisye ma zwoływać marszałek, a przewodniczyć ma najstarszy wiekiem poseł.

Wniosek ten upadł

większością 16 głosów przeciwko 15. Przeważył szalę p. Dębiński (KPK.) który w ciągu całego posiedzenia szedł w kontakcie z prawicą. Przeciw wnioskowi oprócz p. Dębińskiego głosowali ND., NZL., HAdecy i klub mieszczański. Marszałek zarządził ponowną przerwę, w czasie której przedstawiciele lewicy odbyli krótką naradę. Po ponownem podjęciu obrad p. Kiernik zgłosił wniosek domagający się

powierzenia tej sprawy konwentowi seniorów celem ostatecznego zadecydowania

czy ukonstytuowanie komisyi ma nastąpić w drodze wyboru czy też w drodze klucza partyjnego. W umotywowaniu tego wniosku p. Kiernik zaznaczył, że sprawa ta została definitywnie określona i stawiając ten wniosek stoi na gruncie regulaminu. Za wnioskiem p. Kiernika oświadczył się p. Woźnicki (tugutowiec) i Perl (PPS.), przeciw wypowiedzieli się Sejda (ND.), ks. Teodorowicz i i. Przedstawiciele prawicy oświadczyli, że na odroczenie prac komisyi spraw zagranicznych teraz nie pora, gdyż należy wysłuchać sprawozdania p. ministra spraw zagranicznych i zacząć obrady rzeczowe.

W głosowaniu wniosek p. Kiernika znowu nie uzyskał większości,

mając przeciwko sobie 16 głosów prawicy wraz z p. Dębowskim. Za sobą zaś tylko 15 głosów. Po ogłoszeniu wyniku głosowania Piastowcy, Tugutowcy, OPR. i grupa Stapińskiego opuścili salę. Secesya 15 posłów nie zdetonowała zupełnie

pozostałych w liczbie 16 przedstawicieli prawicy

którzy dokonali mimo to wyboru prezydyum. — Przewodniczącym wybrano p. Stanisława Grabskiego a jego zast. p. Fałkowskiego. Wyboru sekretarza nie dokonano, pozostawiając to miejsce socyalistom. W kołach ND. incydent ma dzisiejszem posiedzeniu komisyi spraw zagranicznych komentują jako

rozbicie koalicyi.

Rozłam w K. P. K. spodziewany!

Warszawa, 8. września.

(Telef.) (m) Z kół poselskich donoszą, że wobec stanowiska zajętego na ostatniem posiedzeniu komisyi spraw zagranicznych przez posła Dębińskiego należy się spodziewać rozłamu w klubie prasy konstytucyjnej. Posłowie demokratyczni, zasiadający w tym klubie, oburzeni postępowaniem Dębińskiego, zamierzają manifestacyjne wystąpienie z klubu.

NIEMA STRONNICTWA LEWICOWEGO, KTÓREBY POPARŁO MACHINACYE ENDECYI.

Warszawa, 8. września.

(Telef.)(m) Od kilku dni obiegały w Warszawie w kołach politycznych pogłoski, że na opróżnione stanowisko prezesa komisyi spraw zagranicznych Z. L. N. zamierza zaproponować p. Stanisława Grabskiego, licząc na poparcie tej kandydatury przez stronnictwa lewicowe. Z tego powodu dzisiejszy „Kuryer Poranny" pisze: Nikt chyba nie zapomniał, w jakich warunkach p. Grabski był zmuszony to stanowisko w maju opuścić. — Nie zapomniano też chyba o historyi z dokumentami, które wedle enfemizmu ks. Lutosławskiego p. Stanisław Grabski wziął ze sobą i wzbraniał się zwrócić. Że endecya może wysuwać p. Stanisława Grabskiego jako swego męża zaufania, temu nikt się dziwić nie może. Po akcyi poznańskiej, po świeżych nieścisłościach p. Głąbińskiego, nie ma rzeczy — powiedzmy grzecznie — „nadzwyczajnej", którejby się od tego stronnictwa spodziewać nie można. Nikt jednak nie uwierzy, aby którekolwiek ze stronnictw lewicowych chciało poprzeć ten nowy pomysł leadera endecyi.

Wieści z Warszawy.

REORGANIZACYA MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Warszawa, 8. września.

(Telef.) (m) Organizacya min. spr. zagr. ma uledz zmianie. Będą utworzone 3 Depart.: polityczny, personalny i konsularny oraz Wydziały szyfrowy i ogólne. Te dwa wydziały będą samodzielne. Depart. polit. ma się składać z Wydziału prasowego, sejmowego, ekonomicznego i dla poszczególnych krajów. Liczba urzędników zostanie zredukowana do kilku. Poszczególne wydziały mają również ulegać gruntownej reorganizacyi.

KOMISYE ŚLEDCZE WYJEŻDŻAJĄ NA TERENY ODZYSKANE.

Warszawa, 8. września.

(Telef.) (m) Celem zbadania donosów i prześladowań na terenach świeżo uwolnionych od najazdu nieprzyjacielskiej uda się szereg komisyi oraz min. spr. zagr. do miejscowości na terenach b. Królestwa Kongresowego. Podobnie komisyę zamierza wysłać także min. sprawiedliwości.

NARADY W SPRAWIE ŻYDOWSKIEJ BĘDĄ PODJĘTE.

Warszawa, 8. września.

(Telef.) (m) Narady komisyi dla spraw żydowskich, które się odbywały w prezydyum rady ministrów mają być w najbliższym czasie na nowo podjęte.

LIKWIDACYA OBOZU W JABŁONNEJ DO 10 bm.

Warszawa, 8. września

(Telef.) (m) U wiceprezydenta gabinetu Daszyńskiego odbyła się narada reprezentantów ministerstw spr. wojsk., spr. zagr. i prezydyum Rady ministrów, na której uchwalono zwinięcie obozu w Jabłonnej w myśl następujących zasad: 1. Ochotnicy oraz inteligenci nadający się do służby frontowej zostaną wcieleni do oddziałów liczebnych z przeznaczeniem ich do służby frontowej. 2. Rzemieślnicy wszelkiego rodzaju zostaną włączeni do oddz. rzemieśl. 3. Reszta zostanie włączona do oddz. wojsk. pełniących służbę etapową. Likwidacya ta ma być ukończona do dnia 10 bm. Obóz w Jabłonnej zostanie zwinięty a koszary zostaną oddane do użytku Baonu zap.

PERTRAKTACYE O POŻYCZKĘ.

Warszawa, 7. września.

(PAT.) Minister skarbu Grabski pertraktuje we Francyi o pożyczkę. Również dyrektor P. K. K. P. Steczkowski czyni podobne zabiegi w Holandyi. Usiłowania te mają szanse pomyślnego załatwienia sprawy.

Rozmaitości telegraficzne.

OTWARCIE TEATRU POLSKIEGO W BYDGOSZCZY.

Bydgoszcz, 8. września.

(Telef.) (m) Odbyło się tu otwarcie teatru polskiego pod dyrekcyą pni Siemaszkowej, która złożyła ślubowanie, że nie sprzeniewierzy się ani na chwilę zadaniu, które jej powierzono.

Powrót z wygnania.

Stanisławów, 7 września.

(Telef.) (m) Po pięcio-letnim pobycie na zesłaniu syberyjskiem powrócił tu z Tomska adwokat stanisławowski i radny miejski Dr. Aleksander Jonas. Dr. Jonas aresztowany przez Rosyan w lutym 1915 i wraz z innymi wywieziony w charakterze zakładnika do gubernii Tomskiej, przebył na Syberyi rewolucyę rosyjską, — przewrót bolszew., rządy Kołczaka, a potem panowanie sowietów

MINISTROWIE KIEREŃSKIEGO SKAZANI NA ŚMIERĆ.

Wiedeń, 7. września.

(PAT.) B. K. z Moskwy. W procesie przeciwko zarządowi stowarzyszeń konsumcyjnych zostali skazani na śmierć byli ministrowie rządu Kiereńskiego: Nikitin, Bernard i Morduchowicz. Karę śmierci zamieniono na więzienie. Resztę oskarżonych skazano na karę więzienia od lat 4 do 16.

„ARBEITERZEITUNG" ZMIENIA FRONT?

Warszawa, 8. września.

(Telef.) (m) „Arb. Ztg." drukuje list z Moskwy który w barwach najczarniejszych maluje stosunki w Sowdepii. Zamieszczenie tego listu w „Arb. Ztg." która dotychczas robiła reklamę bolszewikom i odnosiła się nieprzychylnie do Polski budzi sensacyę.

Wspomnienie pośmiertne.

Lwów, 8. września.

7. września 1920 roku padł w bitwie pod Bukiem jeden z najdzielniejszych obrońców Ojczyzny, niestrudzony bojowiec idei polskiej, rycerz bez skazy śp. podporucznik Julian Wańczyk. Od 5-tego roku życia przyjmuje żywy udział w organizowaniu związków strzeleckich, a w lipcu 1914 staje jako jeden z pierwszych w szeregach Legionów. Pełni służbę jako podporucznik w pierwszym pułku piechoty Legionów, lecz jego żywa i czynna natura ciągle pragnie zmiany i oto przenosi się on do 1 pułku artyleryi legionowej, przyjmując z ochotą cięższe warunki, zrezygnowawszy z szarży oficerskiej piechoty.

Dalej jako sierżant-ogniomistrz dzieli ciężką dolę Legionów aż do Huszt włącznie. Listopad 1918 znajduje go pełnego młodzieńczego entuzyazmu gotowego do dalszej służby, niepomnego na przebyte trudy. Bierze udział w obronie Lwowa, walcząc na odcinku Bema i Persenkówce, a kiedy z obrońców Lwowa powstają pułki lwowskie, obejmuje on dowództwo 1 kompanii w 38 pp. Strzelców lwowskich i bierze udział w pamiętnej ofenzywie kwietniowej 1919 roku, w pochodzie przez wschodnią Galicyę i dalej. Przechodzi całą ofenzywę ukraińską, a następnie cały szereg uporczywych i niezwykle zajadłych niedawnych walk odwrotowych na Litwie.

Tysiące razy w czasie tych długoletnich bojów śmierć przechodziła koło niego, ale go nie tknęła. Aż wreszcie dosięgła go zdradziecka kula, gdy piersią własną zasłaniał swe rodzinne miasto i kraj przed nawałą hord bolszewickich.

Cześć Ci serdeczny kolego! w naszej pamięci żyć będziesz dalej.

Upomnijmy się o poetę-męczennika

Lwów, 8. września.

Z Rosyą sowiecką, która tak żarliwie „opiekuje się" sztuką i twórcami toczą się rokowania o wymianę jeńców cywilnych. Apelujemy przeto do naszego rządu, aby zatroszczył się o losy Tadeusza Micińskiego, jednego z największych twórców polskich doby ostatniej, rycerza niezłomnych przekonań, czciciela ducha, ewangelistę miłości, który w roku 1918 udał się do Rosyi, by destrukcyjnej ideologii bolszewickiej przeciwstawiać ideę zbratania się Słowiańszczyzny, pokrewną myślom dzisiejszym Mereżkowskiego. Od czasu tego zaginął o nim ślad wszelki. Dochodzą nas jeno nieskontrolowane dotąd wieści, o morderstwie, jakiego na Micińskim mieli dokonać bolszewicy z zemsty za niezgadzającą się z ich poglądami działalność poety. Dola człowieka, który do spichrzów kultury polskiej niebywałe dorzucił plon nie może narodowi być czemś — dziś obojętnem.

Niechaj przeto jego reprezentanci spełnią swój obowiązek, starając się uzyskać zwolnienie Micińskiego, lub satysfakcye za popełnioną na nim zbrodnię.

Za literatów i artystów grupujących się około czasop. lit.-art. „Zdrój": Jerzy Hulewicz, Zenon Kosidowicz i Jan Stur.

Wszystkie dzienniki uprasza się o przedruk.

Z DNIA.

PIOSENKA O POKOJU.

(Na nutę: Zawsze się znajdzie taka dziura).

Choć wciąż bolszewik gorzej puchnie
I obolały ma już zad
Czy z tego pokój nam wybuchnie,
Ja muszę wątpić rad nie rad.
Choć w pertraktacyach damy nura,
Łagodząc postulaty swe,
Zawsze się znajdzie taka dziura
Przez którą Trocki wymknie się.

Sapieha z Dąbskim wierzą święcie,
Że do miesiąca będzie szlus.
Pokoju Anglia chce zawzięcie
Pokoju potrzebuje Russ.
Lecz chociaż cierpnie na nim skóra
I ofenzywa poszła źle,
Zawsze się znajdzie taka dziura
Przez którą Trocki wymknie się.

Cziczerin nowych chce gwarancyi
Marnując tylko drogi czas;
Wolności listów, kufrów, stancyi,
Radiami ciągle męczy nas.

Lecz na nic ustępstw nowa tura
Którą od Łotwy wymódz chce
Zawsze się znajdzie taka dziura
Przez którą Trocki wymknie się.

Pokoju anioł spi na raty
I niedojada nigdy on.
Co dzień pakuje swe piernaty,
Tak jak uchodźca z naszych stron.
Pół roku trwa już awantura
Próżno się zadomowić chce.
Zawsze się znajdzie taka dziura
Przez którą Trocki wymknie się.

Czy to Borysów, Mińsk czy Ryga
Ustępliwości na nic akt
Z pokoju będzie zawsze figa
Bo z szachrajami trudny pakt.
Tu nawet książe nic nie wskóra
Choćaż rekury grzecznie szle.
Zawsze się znajdzie taka dziura
Przez którą Trocki wymknie się.

Nemo.

Rolnictwo w Polsce w dobie obecnej.

Konferencya prasy z ministrem Poniatowskim.

Skutki inwazyi bolszewickiej. — Stan gospodarczy lepszy, niż za czasów austryackich. — Naród musi ponieść pewne ofiary. — Pomoc ministerstwa dla rolników. — Wojskowość współdziała. — Trzeba uruchomić przemysł. — Zagadnienia przyszłości.

Lwów, 8. września.

(mg) Obecny we Lwowie minister rolnictwa Poniatowski zaprosił wczoraj reprezentantów prasy na konferencyę w celu udzielenia im informacyi o obecnym stanie zbiorów i widokach na przyszłość.

W zebraniu wzięli udział: minister Poniatowski, wiceminister Wieniawski, delegat gener. dr. Galecki, oraz przedstawiciele wszystkich redakcyi pism polskich we Lwowie.

Charakteryzując dzisiejszy stan gospodarczy państwa zwrócił p. minister przedewszystkiem uwagę na

spustoszenia, jakiemi dotknęła nas wojna

w dwóch ostatnich miesiącach. Są one dość znaczne i traktować je należy nie lokalnie, ale ogólnie, mając na względzie całość gospodarki państwowej.

Jednak ten obraz zniszczenia nie przypomina klęski po roku 1914 i 1915, gdy uległy zagładzie nietylko płody rolnicze, ale i ludzkie osiedla. — Stan gospodarczy kraju i zdolność produkcyi stoi dziś o wiele wyżej, niż po kilkuletniej okupacyi austryackiej i niemieckiej, a przecież i wtedy naród nasz znalazł w sobie dość siły żywotnej, by wyrównać straty i zabliźnić rany. Należy zatem i dziś ufać energii i żywotności ludu polskiego, który niezawodnie potrafi podnieść znów stan naszego rolnictwa.

Zatrwożenie opinii publicznej, by z powodu tych strat nie ucierpiała

aprowizacya,

jest tylko w pewnej mierze uzasadnione. Działania wojenne bowiem nie są jedynym powodem obniżenia się produkcyi rolnej, lecz jedną z wielu przyczyn tego zjawiska. Pamiętać także należy, że każdy naród, prowadzący wojnę, ponosić musi ofiary i że wymagania ludności powinny się liczyć z możnością państwa. Nie mamy powodu mniemać, że naród polski nie zdobędzie się na

zrozumienie potrzeby chwili.

Akcya, podjęta obecnie przez ministerstwo rolnictwa w celu przyjścia z pomocą gospodarstwom rolnym, nie jest odszkodowaniem wojennem, ale środkiem do podniesienia produkcyi rolnej. Pomoc ta przedewszystkiem powinna się wyrażać

w dostarczeniu nasion i narzędzi rolniczych,

a mniej celową formą byłyby zapomogi pieniężne.

Zakres działania rządu w kierunku zaopatrzenia rolników w narzędzia jest ograniczony brakiem dostatecznego dowozu z zewnątrz wskutek ograniczeń eksportowych i stosunków walutowych. O ile te warunki pozwolą, państwo zdobędzie się na wysiłek zaopatrzenia gospodarstw w potrzebne narzędzia.

Należy zważyć, że obecna klęska spotkała nas po wydatnych usiłowaniach w kierunku uruchomienia rolnictwa i że stan wskutek tego jest korzystniejszy, niż przed paru laty. Jeżeli przed siewem zdobędziemy się na żywą, przyśpieszoną akcyę, wzmocnioną wzajemnem współdziałaniem między rolnikami, będzie można

objąć zasiewem znaczne przestrzenie kraju

jeszcze tej jesieni.

P. minister stwierdził, że władze wojskowe rozumieją należycie znaczenie

współakcyi wojskowości

w podniesieniu rolnictwa. Pomoc ta musi obejmować zarówno użyczenie koni, wozów i sprzętów, jak i współpracę w robotach w polu oddziałów stacyonujących, w którym to kierunku dowództwo czyni już zabiegi.

Z usiłowaniami ministerstwa rolnictwa muszą iść równolegle starania

o uruchomienie przemysłu,

zwłaszcza produkcyi fabryk narzędzi rolniczych i usiłowanie zaspokojenia państwa produkcyą zagraniczną.

Dla wyrównania strat i poprawienia ogólnego stanu gospodarczego postawić należy interesy produkcyi

obok interesów obrony państwa,

a sprawy konsumcyi będą musiały niejednokrotnie ustąpić przed zagadnieniami przyszłości.

Jugosławia zawiera traktat odporny z Czechami!

Warszawa, 8. września.

(Telef.) (m) Z Belgradu telegrafują: Prezydent Wesnicz przedstawiając w Skupczynie politykę zagraniczną zapowiedział zawarcie traktatu odpornego z Czechosłowacyą i oświadczy, że traktat ten będzie przedłożony Lidze Narodów.

Pod naciskiem Anglii rząd sowietów idzie na prawo!

Gotów przywrócić wolny handel, banki i własność prywatną!

Warszawa, 8. września.

(Telef.) (m) „Daily Telegr.“ przynosi następujące informacye z Rosyi sow.: **Rząd sowiecki skłania się do przywrócenia własności prywatnej i wolnego handlu jak nie mniej do pozwolenia na otwarcie banków prywatnych. Ma się to** wszystko dziać pod wpływem Anglii, gdyż bolszewicy obawiają się ponownej blokady angielskiej, która byłaby końcem ich panowania.

20 milionów Chińczyków w obliczu śmierci głodowej!

Wiedeń, 7. września.

(PAT.) B. K. z Londynu. Z powodu nieurodzaju w Chinach panuje w prowincyach Human i Szantung straszny głód. **20 milionów Chińczyków stoi w przededniu śmierci.** Wedle autentycznych wiadomości wzmaga się liczba samobójstw. — Zdarza się też, że rodzice sprzedają swe dzieci.

PODJĘCIE STOSUNKÓW WĘG.-WŁOSKICH.

Warszawa, 8. września.

(Telef.) (m) „Secolo“ donosi, że w najbliższych dniach nastąpi podjęcie stosunków dyplomatycznych między Włochami a Węgrami. Posłem włoskim w Budapeszcie ma zostać hr. Castaniette.

GRECYA ŻĄDA WYDANIA KRÓLA KONSTANTYNA.

Warszawa, 8. września.

(Telef.) (m) Z Londynu telegrafują „Daily Mail“ zamieszcza depeszę, że rząd grecki zwrócił się do władz szwajcarskich z żądaniem wydania króla Konstantego z powodu jego udziału w zamachu na Venizelosa.

DEMENTI AGENCYI STEFANIEGO.

Rzym, 7. września.

(PAT.) Ag. Stefaniego dementuje formalnie obiegające zagranicą tendencyjne pogłoski o położeniu we Włoszech.

STRAJK GENERALNY W GENUI.

Wiedeń, 7. września.

(PAT.) Tel. Comp. z Medyolanu. W Genui został proklamowany strajk generalny. Rząd pragnie uniknąć konfliktu i zachowuje się biernie.

BOLSZEWICY GENUEŃSCY OPANOWALI PORT.

Berlin, 7. września.

(PAT.) Wolff z Paryża. Wedle „Tempsa“, marynarze bolszewiccy w Genui opanowali wszystkie okręty handlowe, znajdujące się w porcie i grożą, że będą ostrzeliwali okręty wojenne, które chciałyby wtargnąć do portu.

Bolszewizm ogarnia Czechy.

Praga, 7 września.

„Narodni Listy“ piszą, że w ostatnim czasie zaznacza się, szczególnie w Czechach północnych, silne wrzenie komunistyczne. Czechy północne są zalane komunistami, którzy działają wspólnie z komunistami saskimi. — Komuniści Czech północnych utrzymują ścisłe stosunki z bolszewikami węgierskimi, tudzież z bolszewikami w Pradze i w Wiedniu.

BURMISTRZ CORKU UMIERAJĄCY.

Londyn, 7. września.

(PAT.) Reuter. Burmistrz miasta Cork przyjął wczoraj ostatnie Sakramenta. Popołudniu odwiedziła go żona.

SKAZANY NA 2 LATA WIĘZIENIA.

Wiedeń, 7. września.

(PAT.) BK. Z Londynu. Burmistrz miasta Cork został zasądzony za bunt i zdradę stanu na dwa lata więzienia bez robót przymusowych.

KRONIKA.

Środa 8 września o godz. 3.30 popoł. „Książę Kazimierz“, operetka w 3 aktach.

Środa 8 września o godz. 7 wieczór: „Pomysł panny Franciszki“, komedya w 4 aktach.

—o—

Chochlik w „Colosseum“. Niebywały program Występy Sachsów, Dobrzańskiego, Zamerskiej, Borkowskiej i w. i. oraz dwie wesołe farsy. Początek o g. 7·30 wieczorem. Bilety u Gabriela Legionów 3. 1501

—o—

Dziś we środę, 8. b. m., w „Colosseum“ dwa przedstawienia: popołudniu o godzinie 4-tej i wieczorem o godz. 7·30. 1501

—o—

Z powodu uroczystego święta, dzisiejszy numer „Gazety Wieczornej“ nie wyjdzie. „Gazeta Poranna“ ukaż się o zwykłej porze.

Przedstawienie „Czołówki Artystycznej“. Dziś w środę odbędzie się w sali Sokoła o godz. 7.30 przedstawienie „Czołówki Artystycznej“ z Warszawy, w skład której wchodzą: Stefan Jaracz z Teatru Polskiego, Marjusz Maszyński z Teatru Rozmaitości, Stanisław Daczyński z Teatru Reduta, Zofia Modrzewska z Teatru Polskiego, Józef Zejdowski z Teatru Praskiego, Stanisław Bryliński z Teatru Polskiego, Mieczysław Myszkiewicz z Teatru Rozmaitości, Gustaw Buszyński z Teatru Polskiego, Jan Bielicz z „Czarnego Kota“, T. Plucińska z Teatru Wileńskiego, baletmistrz „Czarnego Kota“ Jan Bańkowski, Kazimierz Worch z Teatru „Czarnego Kota“ oraz artyści malarze Kotarbiński, Zaruba, Wąsowicz. Artyści wykonają wspaniały program o treści repertuaru lekkiej. Nazwiska znakomitych artystów, oraz cel na jaki zupełnie bezinteresownie przedstawienie dają, każe przypuszczać, że sala będzie wybita po brzegi. Ceny miejsc bardzo nizkie, bo od 5 Mk. do 30 Mk. dają możność poznania szerszej publiczności tak wybitnych artystów. Dochód w zupełności przeznaczony na cele wojskowe.

Wielki festyn. Dziś, 8 b. m. odbędzie się na Błoniach Cytadeli „Wielki Festyn“, urządzony staraniem Komitetu „Domu Żołnierza Polskiego“ na cele pomocy dla wojska. Liczne niespodzianki: Loterya fantowa, Koło szczęścia, Lotny Kabaret, Jazda na osiołkach. Poczta i t. d. Wyścigi w workach. Wróżki, Chiromantki. Bufet obfity. Orkiestra wojskowa. W razie niepogody odbędzie się w Kasynie Wojsk. (ul. Fredry) Podwieczorek. Początek o godz. 3 po pol. Wstęp 10 Mkp. Dla wojskowych 2 Mkp. Ceny bufetu dla wojska zniżone.

Match footbalowy na boisku Cytadeli. Dziś 8 b. m. — jak już donosiliśmy — rozegra się na boisku Cytadeli match footbalowy pomiędzy drużynami wojskowemi: baonem zapas. wart. nr. 6, a 40 pp. Match zapowiada się nader interesująco, gdyż obie drużyny wystąpią w swym najlepszym składzie.

Dwa koncerty Egona Petry'ego odbędą się w dniach 15-go i 20-go września. Koncerty te oczekiwane są z wielką niecierpliwością przez publiczność, gdyż jak wiadomo artysta opuszcza na dłuższy czas Polskę, powołany na profesora konserwatoryum w Bazylei. Będą to więc pożegnalne wieczory. Bilety do nabycia w składzie fortepianów Połonieckiego, ul. Tańskiej 1.

(—) Niebezpieczne zabawki. W Lewandówce znalazł przedwczoraj 15-letni Edward Cwener kawałek pocisku napełnionego wybuchowym materyałem. Pocisk ten dał on 13-letniemu Stefanowi Klimowiczowi, by go potrzymał. Sam zaś zaświeconą zapałkę przyłożył do naboju, który z powodu gorąca nagle wybuchł raniąc Klimowicza ciężko w ręce i nogi. — Dziewięcioletni Edward i ośmioletni Wiktor, synowie woźnego sądowego Jaworskiego znaleziony wczoraj w Kleparowie nabój usiłowali młotkiem rozbić. Podczas tego nabój wybuchł i zranił chłopców ciężko w ręce i nogi. W obu wypadkach rannych odwieziono do tut. szpitala państwowego.

(—) Wypadek podczas pracy. Robotnikowi studniarskiemu 23-letniemu Izraelowi Beerowi, zajętemu przy naprawie studni w koszarach przy Drodze Wuleckiej drugi robotnik podczas pracy, przypadkowo wskutek nieuwagi młotem odciął trzy palce u prawej ręki. Nieszczęśliwemu robotnikowi pierwszej pomocy udzieliło Pogotowie rat.

(—) **Bundę,** wartości 6000 mk. skradziono wczoraj z wozu na pl. Krakowskim Grzegorzowi Knappowi, gospodarzowi ze Stawczan. Kradzieży dokonano podczas chwilowej nieobecności poszkodowanego, gdy ten był w pobliskim sklepie.

(—) Dwa ognie. W piwnicy realności przy ul. Kętrzyńskiego 10, powstał wczoraj popołudniu ogień. Spaliło się drzewo i różne sprzęty, nagromadzone także w znacznej ilości. Ogień miał powstać przez nieuwagę jednej z lokatorek, która pozostawiła na drzewie świecącą świecę. Straż pożarna ogień ugasiła. — Późnym wieczorem wczoraj powstał ogień pokojowy w realności przy ulicy Szaszkiewicza 1. Przybyła straż pożarna i ten ogień ugasiła.

(—) Spłoszeni złodzieje. Kupiec Szymon Seifer, zamieszkały przy ul. Kazimierzowskiej 17, spłoszył wczoraj w południe złodziei, którzy zamierzali dostać się do jego sklepu i w tym celu nawet z podwórza wybili otwór w murze do piwnicy. Spłoszeni złodzieje pozostawili na miejscu czyny dłuta i sztabę żelazną. Pozostawione narzędzia złodziejskie złożono w policyi.

(x) Ofiara wojny bolszewickiej. W Busku, powiat Kamionka strumiłowa żołnierz bolszewicki strzeliwszy z karabinu zranił ciężko 40-letnią Katarzynę Świec, która schroniła się przed padającym pociskami do tamtejszej plebanii. Świecową odwieziono do lwowskiego szpitala w stanie bardzo groźnym.

—o—

Program obecny w „Colosseum“ zasługuje na pełne uznanie, gdyż w ciężkich czasach komunikacyjnych zebrać tak pięk ny i dobrany zespół, jest wprost zadziwiającem. Dwie farsy odegrane przez tamtejszych artystów, wywołują szczere uznanie, a niemilknące oklaski towarzyszą każdemu z artystów, występujących w części koncertowej.

—o—

Powszechny Bank kredytowy (Lwów, ul. Jagiellońska 5—7), prosi nas — wobec **mylnych pogłosek** — o zaznaczenie, **że urzędował i urzęduje bez przerwy jakiejkolwiek we Lwowie, przyjmuje wpłaty na rachunki bieżące, uskuteczniając wypłaty z tych rachunków, oraz wykonując wszelkie transakcye bankowe.**

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 7 września.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. (Korony)	Ostat. dywid. (Korony)	Płacą	Żądają	Transak
Bank akc. związkowy IV i V em.	400	30	370·—	—·—	—·—
Bank małopolski	400	32	550·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	400	28	580·—	—·—	—·—
Bank hipot. zemelny	400	24	340·—	—·—	—·—
Bank powszech. kredyt.	200	10	215·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	400	20	450·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	400	30	385·—	—·—	—·—

II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. brow. lwow.	600	60	850·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	200	—	1000·—	—·—	—·—
Tow. akc. fabr. kart	200	30	560·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“	200	40	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya“	400	100	15000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	200	—	1050·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	200	22	1400·—	—·—	—·—
„Oikos“, zakł. prz. drz.	1428	—	2800·—	—·—	—·—
Polska nafta	700	—	1200·—	—·—	—·—
Polskie Tow. handlowe	200	30	400·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	200	40	350·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza“	200	8	750·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	200	—	1459·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	200	28	1400·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżąc.)

Bank małopolski dla han. 4 i pół prc.	90·—	92·—	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	92·—	94·—	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	87·—	89·—	—·—
Bank hip. zemel. 4 i pół prc.	92·—	94·—	—·—
Bank kraj. gal. 4 i pół prc.	96·—	98·—	—·—
Bank kraj. gal. 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	98·—	100·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	90·—	92·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	90·—	92·—	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	86·—	88·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	81·—	83·—	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	78·—	80·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	80·—	82·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	80·—	82·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	80·—	82·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkol.)	82·—	84·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	84·—	86·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	86·—	88·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	80·—	82·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	80·—	82·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	80·—	82·—	—·—

Waluty i dewizy nienotowane.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 7. września.

Stagnacya na giełdzie i poza giełdą.

Nieostemplowane korony były przedmiotem obrotów po kursie chwiejnym, zwyżka i spadek wynosiły kilkanaście punktów.

Leje rumuńskie nadal poszukiwane.

Podczas gdy na wolnym targu, kurs dolarów jest wyższy od warszawskiego, lwowska filia P. K. K. P. ustaliła kurs walut zagranicznych o kilkanaście punktów poniżej kursu ustalonego przez warszawską komisyę dewizową.

Uruchomienie lwowskiej komisyi dewizowej nastąpi natychmiast po powrocie banków do Lwowa, a więc w połowie bm.

KRAK. CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 7 wrześn.

Papiery lokacyjne.

	Ofiar.	Żądano	Transakcya
4 prc. poż. kraj. z r. 1893	74·—	76·—	
4 „ „ „ szkolna z r. 1908	76·—	78·—	
4·5 prc. poż. kraj. z 1913	78·—	80·—	
4·5 „ „ „ z 1914	80·—	82·—	
4 prc. poż. m. Krakowa z r. 1909	82·—	84·—	
4 prc. poż. m. Lwowa	72·—	74·—	
4·5 prc. obl. Banku kraj.	79·—	81·—	
4 „ „ „ „	74·—	76·—	
4 „ „ kol. „ „	71·—	73·—	
4·5 prc. listy zast. Banku kr.	96·—	98·—	
4 „ „ „ „ „	91·—	93·—	
4·5 „ „ „ „ hip.	94·—	96·—	
4 „ „ 60-let. „ „	87·—	89·—	
4·5 prc. listy Banku galic. dla handlu i przem.	83·—	85·—	
4 prc. listy zast. ziemsk. Banku kredyt.	83·—	85·—	
4·5 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	88·—	90·—	103
4 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	—·—	—·—	

Akcye bankowe:

Polski Bank Przem.	400·—	450·—	
Bank hipoteczny	550·—	580·—	
Bank Małopolski	550·—	590·—	
Ziemski Bank kredyt.	380·—	410·—	
Powsz. Bank kredytowy powsz. T. A.	200·—	—·—	
Polskie Tow. handl.	410·—	470·—	
Handl. Sp. Akc. Impex	210·—	250·—	235
Zieleniewski	1525·—	1625·—	1575
Górka, Fabr. cementu	1500·—	1600·—	
Siersza, Zakłady górn.	1450·—	1550·—	1470—80
T. P. G.	3400·—	3700·—	3575—600
Polska Nafta	1225·—	1325·—	1240—50
„Lemiesz“, fabr. maszyn	—·—	—·—	

Waluty i dewizy nienotowane.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 7. września.

(Telef.) (m) W dziale papierów procentowych na dzisiejszej giełdzie zmiany nie było. Kursy na ogół trzymały się na poprzedniej wysokości, przy rublach nieco wyżej. W akcyach ruch średni, co dotyczyło także papierów bankowych i metalurgicznych. Pod koniec zebrania panowała tendencya słaba, która sprowadziła pewną zniżkę kursu. W końcu jednak powrócono do dawnych kursów. Z walut zagranicznych była podwyżka we frankach, funtach i dolarach.

Giełda wiedeńska.

Wiedeń 7 września.

(PAT.) Giełda z 7 września. Renta majowa 99·—, Austr. renta koronowa 99·—, Austr. renta lutowa 99·75, Węgierska renta koronowa 10·—, Losy tureckie 2199·—, Priorytety kolei południowej 1414·—, Anglobank 855·—, Bankverein 827·—, Bodenkreditanstalt 1820·—, Kreditanstalt 1029·—, Bank depozytowy 790·—, Länderbank 1239·75, Mercur 838·—, Unionbank 845·—, Bank obrotowy 649·50, Živnostenska Banka 1700·—, Kolej północna 13350·—, Kolej południowa 1170·—, Austryackie koleje państwowe 3910·—, Kolej Lwów-Czerniowce 2290·—, Węgierskie koleje państwowe —·—, Alpiny 4110·—, Berg-und Huetten 9980.—, Krupp 1607·—, Poldihuette 2600·—, Prager-Eisen 7900·—, Rima 3445·—, Skoda 2469·—, Zieleniewski 1600·—, Apollo 5000·—, Fanto 21100·—, Galicyjskie Karpaty 17000·—, Galicia 24500·—, Schodnica 14100·—.

KURSA WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 7. września.

(PAT.) Kursa austr. Centrali dewiz z 7 b. m. Amsterdam 8100; Zurych 4150; Kopenhaga 3750; Marki 532.5; Lewy 390; Franki francuskie 1755; Noty angielskie 865; Ruble carskie 280; Berlin 536.5; Chrystyania 3750; Sztokholm 5200; Lei 5300; Noty szwajcarskie 4125; Liry włoskie 1150; Dolary 245.

KURSA W WOLNYM OBROCIE.

Wiedeń, 7. września.

(PAT.) Kursa w wolnym obrocie z 7 b. m. Zagrzeb 257—270; Budapeszt, noty stemplowane 99 do 109; Kraków —.—; Praga 420—446; Warszawa marki polskie 99—113; Czeskie korony 417—443; Nowe banknoty denarowe 1050—1100; Jugosłowiańskie —.—.

KURS MARKI POLSKIEJ W WIEDNIU.

Warszawa, 8. września.

(Telef.) (m) Za markę polską płacono wczoraj we Wiedniu w wolnym obrocie 116, poprzednio 108.

ZURYCHSKIE DEWIZY.

Zurych, 7. września.

(PAT.) Kursa dewiz z 7 b. m. Berlin 11.95; Praga 9.8; Nowy Jork 609; Paryż —.—; Bruksela —.—; Sztokholm —.—; Madryt —.—; Austr. noty koronowe —.—; Budapeszt 2.4; Wiedeń 2.55; Korony stempl. 2.4; Holandya —.—; Londyn —.— Medyolan 27.8; Kopenhaga —.—; Chrystyania —.—; Buenos Aires —.—; Zagrzeb 5.75; Warszawa —.—.

KOMUNIKATY

—o—

KARTOFLE.

Miejski Zakład aprowizacyjny sprzedaje we wszystkich miejscach sprzedaży, a to: w barakach przy pl. Strzeleckim, pl. Krakowskim, pl. Teodora, pl. Halickim, pl. Unii Brzeskiej, placu Bema i na placach targowych przy ul. św. Zofii i ul. Łyczakowskiej kartofle w ilości do 25 kilogramów na rodzinę, obecnie po cenie 3 marek za 1 kilogram.

Zakłady i konsumy mogą zakupywać większe ilości w kasie Miejskiego Zakładu aprowizacyjnego. 4433

Miejski Zakład aprowizacyjny.

Oferty na dostawę kartofli.

Miejski Zakład aprowizacyjny we Lwowie, ul. Bema l. 21, przyjmuje oferty na dostawę kartofli późnych, zdatnych do przechowania na zimę, — najchętniej wprost od producentów z Małopolski.

Zarazem zakupi Zakład około dwudziestu wagonów siana i kilka wagonów jabłek na marmoladę.

Miejski Zakład aprowizacyjny.

Na srebrnym ekranie

KSIĘŻNICZKA.

Dramat w 5 aktach z Lotte Neuman (Leda Nova). — Teatr świetlny „Apollo“.

Lwów, 8. września.

Urocza Lotte Neuman, która występuje także pod imieniem Ledy Nova jest zawsze zjawiskiem mile widzianem na ekranie kinematograficznym. W ostatnich czasach publiczność „Apolla“ widywała tę śliczną artystkę dość często. W roli młodziutkich dziewcząt nie ma sobie równej. Obecnie w nowym dramacie p. t.: „Księżniczka“ oddaje nieporównanie rolę istoty, która postawiona na najwyższem stanowisku społecznem musi wybrać drogę pomiędzy uczuciem a obowiązkiem.

Piękna księżniczka panującego domu, jak ptaszek co wyrwał się ze złoconej klatki, fruneła zupełnie incognito wraz ze swoją damą dworu do uroczego letniska. Tam pod kopułą błękitnego nieba, wśród zapachu rozkwitłego kwiecia i szumu drzew, zapominała z dniem każdym więcej o dworskiej etykiecie i surowych obowiązkach księżniczki krwi. Na drodze swojej w cichem, cudnem ustroniu spotkała swoje przeznaczenie. Pewnego dnia stanął przed nią głośny przywódca partyi demokratycznej dr. Paweł Cornelis. Piękna dziewczyna, która w jego mniemaniu była skromną panną Bertą Deglen, wywarła na młodym człowieku wielkie wrażenie. Może właśnie ów nieuchwytny wdzięk wypieszczonego kwiatu cieplarni podbił serce obrońcy sprawiedliwych praw ludu... Któż to wiedzieć może! Wszak los nierzadko także płata figle! Dość, że młoda para jednocześnie stanąć musiała przed konfliktem z własnem sumieniem. Zakochana księżniczka odrazu uświadomiła sobie, że na tej nowej drodze, którą poszło jej wysoko urodzone serce, coś więc poświęcić będzie musiała.

A kiedy jeszcze nieszczęśliwy wypadek na polowaniu, któremu uległ następca tronu i ciężka, nieuleczalna choroba starego księcia zbliżyły mło dą dziewczynę do tronu węzeł stał się jeszcze trudniejszym do rozwiązania.

Tymczasem kraj cały burzył się, na myśl, że rządy ma objąć teraz kobieta. Niepokój ten stawał się coraz bardziej niebezpieczny i dr. Paweł jako dowódca partyi musiał stanąć na posterunku. I wtedy uderzył w niego piorun z jasnego nieba. W księżniczce panującej poznał swoją ukochaną dziewczynę. Straszna walka, jak płomień objęła duszę młodego człowieka. I była chwila, że nie widział gdzie jest jego obowiązek. Dopiero po dłuższej walce zrozumiał, że spokój ludu i kraju jest tam, gdzie jego ból i złamane życie.

Więc rozplótł swoje gorące objęcia kochanka i oddał najdroższą na ziemi istotę objęciom ludu, dla jego spokoju!

A księżniczka Berta, choć drżąca i złamana, dumnie podniosła głowę i oddalając się od osobistego szczęścia poszła drogą obowiązku.

Kiedy ostatnie sceny dramatu mkną z ekranu, z jakąż ulgą myśl widz o tej nowej, powstającej opoce, sprawiedliwszej i lepszej, która bez przeszkody łączyć będzie dłonie książąt krwi z dłońmi ludu!

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracyi, ul. Sokoła 4.

OGŁOSZENIA

Oddział dla ogłoszeń otwarty przez cały dzień do godziny 7. wieczorem bez przerwy.

NEKROLOGIA

†

Zofia Perediatkiewicz

wdowa po obywatelu m. Lwowa

zmarła dnia 7 września 1920 r., zaopatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 87.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we czwartek dnia 9-go września 1920, o g. 11 przedpoł. z kaplicy Boimów na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego, na który w smutku pogrążeni: dzieci, wnuki i prawnuki krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek dnia 10 września 1920 o godz. 9 rano w kościele św. Marcina. 4438

NAUKA I WYCHOWANIE

W Zakładzie wych.-nauk. Maryi Frenklówny przyjmuje się wpisy do gimnazyum od 11—1. 4399

Gimnazyum realne żeńskie z prawem publiczności Cypryany Brückówny, przyjmuje zgłoszenia codziennie od 4—5, Sakramentek 32, III. p. 4385

34 Batorego „Ecole française" rozpoczyna nowe kursy języków. Najszybsza metoda. Rodowite siły. 4190

POSADY I PRACE

Urzędnik bankowy poszukuje stałej posady lub półdniowego zajęcia w instytucyi publicznej albo przemysłowej lub handlowej. Zgłoszenia: „Urzędnik bankowy" „Gaz. Poranna". 4349

Leśniczego od 15 września poszukuje Zarząd lasów Lechówka. Zgłoszenia tylko pisemne, poczta loco. 4332

Osoba inteligentna, w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i domowem, poszukuje posady klucznicy lub zarządu domem na wyjazd, wraz z córką któraby mogła objąć posadę w młynie lub tem podobną. Reflektuję na dobre obchodzenie się. Zgłoszenia pod „F. C. 75" do Administr. „Gaz. Porannej". 4405

Adwokat Dr. Zygmunt Atlass w Sądowej Wiszni poszukuje koncypienta, Polaka. Posada natychmiast do objęcia. 4411

Osoba inteligentna samotna, posiadająca bardzo dobre polecenia, obejmie samodzielnie zarząd lepszego domu lub jako towarzyszka również samotne osoby. Zgłoszenia listowne do Administracyi „Gazety Wieczornej" pod „Przeznaczenie". 4409

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Pianino kupię lub wypożyczę za dobrem wynagrodzeniem. Loefler, Friedrichów 5. 4381

Kupuje powieści polskie, francuskie, niemieckie oraz księgozbiory „Lektor" Mikołaja 23. 19091

Fortepiany krótkie, koncertowe, pianina znakomite, fisharmonie małe, duże, dwuklawiaturowe, organowe — sprzedam. Hanak, Pańska 21. 4259

Niewykończona, piękna willa we Lwowie, (Bogdanówka), do sprzedania. Bliższa wiadomość: Barusiewicz, Lwów, Głęboka 25. 4391

Fortepian dobrej marki, okazyjnie do sprzedania. Małeckiego 2, I. p., od 3—5 popoł. 4442

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Polska kooperatywa Inwalidzka we Lwowie poszukuje lokalu na Gospodę Inwalidzką, z 2—5-ciu ubikacyami, w centrum miasta. Zgłoszenia listowne, Lwów, Kurkowa 14, na ręce kasyera p. Janusza Fr. 4393

Pokój umeblowany frontowy z balkonem i światłem elektrycznem zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Sakramentek". 4384

Poszukuje się mieszkania złożonego z 5, 6, względnie 7 pokoi z komfortem wraz z przynależnościami ewentualnie także z ogrodem i stajnią. Zgłoszenia należy adresować do Dyrekcyi Cukrowni w Chodorowie. 4339

Umeblowanego pokoju, najchętniej blizko śródmieścia, poszukuję. Pod „Młody kawaler" do Admin. „Gazety Porannej". 4415

Lepsza rodzina przyjmie studenta na mieszkanie. Troskliwa opieka. Wiadomość: Biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 4426

ROZMAITE

Ważne dla Pań i Panów! Przyjmuję kapelusze damskie i męskie do przerabiania według najnowszych fasonów. Dla przejezdnych w 24 godzinach. Jakób GOTTLIEB, Lwów, pl. Strzelecki 15. 4413

Ważne dla Pań i Panów! Nowo otworzona Fabryka kapeluszy przyjmuje męskie i damskie do przerabiania według najnowszych fasonów. Dla przejezdnych w 24 godzinach. E. Kühnberg, pl. Bilczewskiego l. 1. 4412

DAMSKIE, męskie i dziecinne kapelusze, hurtownie i częściowo, stare przerabiam na najnowsze fasony. — **Tworzyjański**, gen. zast. pierwszej parowej fabryki Tow. Kapeluszników, składnica Lwów, Kościelna 8, gmach Izby Rękodzielniczej. 4340

Większym kapitałem wstąpię do interesu prosperującego. Zgłoszenia pod „Udział" w Adm. 4314

Balie, baniaki, wiadra, szafliki, bańki na naftę, własnego wyrobu tylko solidnie wykonane, ceny konkurencyjne poleca Cwenarski, Lwów, Akademicka 21. 4321

Ktoby znał Juliana Żarskiego-Kordeszewicza, niech się zgłosi: Hotel Austrya, pokój 5, lub Warszawa, Koszykowa 15, mieszkanie 5. 4443

KWALIFIKOWANE ZBOŻE do SIEWU
zakupuje 4441
ZWIĄZEK ROLNICZO-HANDL.
LWÓW, ul. 3 MAJA L. 16. II. PIĘTRO.

KARTOFLE
oraz wszelkie **ARTYKUŁY ŻYWNOŚCIOWE**
dostarcza wagonowo 4439
„POLIMEX" Polski Związek Handlowy Lwów, plac Maryacki l. 5

GRYSIK
perłowy praw. „DOSTALA" do mycia twarzy cudownie upiększa cerę. **Dla Pań** pasy menstruacyjne (miesięczne) oraz wkłady do tychże poleca **DOM HANDLOWY**
S. FEDERA, LWÓW, ul. Sykstuska l. 7. 4322

OGŁOSZENIE.
Schemat miesięcznych poborów urzędu państw.
na podstawie ustawy z dnia 13-go lipca 1920 r.
do nabycia
w drukarni I. JÄGERA
Lwów, ul. Sykstuska l. 33. 1871



PODPISUJCIE POLSKĄ POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ!

Cennik BANDAŻY przepuklinowych, na żylaki nóg, przeciw wypadaniu macicy, opasek brzusznych, prostotrzymaczy, moczników gumowych dyskretnych w czasie chodu itd. wysyła O. POLACZEK, Sambor. 4345

KAPY, FIRANKI, CHODNIKI, DYWANY, KOŁDRY I MATERACE — poleca **K. SKIBIŃSKI** Lwów, Kopernika l. 4. naprz. Pasażu Mikolascha. 1005

REKLAMA
jest dźwignią handlu i przemysłu

PRZECZYTAJCIE
NAJŚWIEŻSZY NUMER
SZCZUTKA!

SZCZUTEK, to najpoczytniejszy dziś tygodnik satyryczny w Polsce,
SZCZUTEK, to niezawisły organ satyry politycznej, — — — — —
SZCZUTEK, to najm. lektura wsz. podróży w góry, nad morze i do zdrojow.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA WYNOSI . . . . 16 Mk.
CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU . . . . 5 Mk.

Do nabycia w Administracyi, Lwów, ul. Sokoła l. 4, tudzież we wszystkich Biurach dziennikarskich i trafikach.

WITAJCIE!!!

Powracający z letnisk, wywczasów i ewakuacyi. — Witajcie i oddawajcie swą odzież do odświeżenia i pięknego farbowania pierwszorzędnej pralni i artyst. farbiarni lwowskiej „STELLA".

Ubezpieczać można dane rzeczy od zaginięcia na dowolną wartość

CENTRALA: LWÓW — UL. MARCINA L. 15. 4140

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI.
Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.